

**Sygn. akt VIII GC 2740/17 upr**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia 9 października 2018 r.**

Sąd Rejonowy w Bydgoszczy VIII Wydział Gospodarczy  
w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Marcin Królikowski

Protokolant: sekr. sąd. Agnieszka Łotocka

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 2 października 2018 r. w B.

sprawy z powództwa (...) S.A. we W.

przeciwko M. Z.

o zapłatę

I. oddala powództwo;

II. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 917,00 zł (dziewięćset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

SSR Marcin Królikowski

## UZASADNIENIE

Powód (...) sp. z o.o. we W. domagał się zasądzenia od pozwanego M. Z. prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą (...) kwoty 2.717,54 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od roszczeń częściowych składających się na roszczenie główne od dnia wymagalności do dnia zapłaty oraz kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powód podał, że w dniu 25 sierpnia 2016r. zawarł z pozwanym przez telefon umowę o współpracy na czas nieokreślony. Powód podkreślił, iż na podstawie przedmiotowej umowy świadczył na rzecz pozwanego usługi określone w ustawie z dnia 9 kwietnia 2010 r. o udostępnianiu informacji gospodarczych i wymianie danych gospodarczych (Dz. U. nr 81, poz. 530). Powód podniósł, iż pozwany zobowiązał się do uiszczania miesięcznego abonamentu oraz opłat dodatkowych określonych w cenniku, który stanowił integralną część umowy. Powód wskazał, iż celem potwierdzenia zawarcia umowy przesłał pozwanemu na adres mailowy ogólne warunki współpracy wraz egzemplarzem umowy oraz aneksami. Powód podał, iż w związku ze świadczonymi umowami powód obciążył pozwanego fakturami VAT. Powód stwierdził, iż rozwiązanie umowy nastąpiło z dniem 20 lutego 2017 r. Powód wskazał, iż na wartość przedmiotu sporu składają się kwoty wynikające z wystawionych przez powoda faktur oraz należności w wysokości 174,22 zł stanowiąca równowartość 40,00 euro. Powód podniósł, iż pozwany pomimo otrzymanego wezwania do zapłaty nie uregulował należności.

Nakazem zapłaty w elektronicznym postępowaniu upominawczym w dniu 27 czerwca 2017 r. w sprawie o sygn. akt (...) Sąd Rejonowy (...) orzekł zgodnie z żądaniem powoda wyrażonym w pozwie oraz rozstrzygnął o kosztach postępowania.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwany wnosił o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych.

Pozwany zarzucał, iż powód nie udowodnił, iż strony zawarły umowę. Pozwany wskazywał, iż podczas rozmowy telefonicznej nie zawierał umowy z powodem, rozmowę traktował w kategoriach prezentacji oferty, rozmowy o ofercie powoda dotyczącej współpracy. Ponadto, pozwany wskazywał, iż nie pamięta wszystkich szczegółów tej rozmowy, albowiem w momencie kiedy się ona odbywała, pozwany pozostawał w stanie ciężkiego upojenia alkoholowego. Stan pozwanego nie pozwalał na skuteczne złożenie oświadczenia woli, zatem z uwagi na istniejącą wadę oświadczenia woli, umowa była dotknięta sankcją nieważności. Pozwany zarzucał także, iż nie podpisał i nie odesłał powodowi pisemnej umowy przesłanej przez powoda. Pozwany nigdy nie zapoznał się z treścią umowy, jej ogólnymi warunkami, gdyż te dokumenty nigdy nie zostały mu przesłane. Pozwany podnosił również, iż powód nie wykazał, aby z tytułu tej umowy świadczył na rzecz pozwanego jakiegokolwiek usługi, a ta umowa jest przecież umową wzajemną, która przewiduje ekwiwalentność świadczeń.

W piśmie procesowym z dnia 16 października 2017 r. powód potrzymał swoje stanowisko w sprawie. Powód podkreślał, iż w rozmowie telefonicznej zostały przedstawione wszelkie warunki współpracy, w tym także zakres usług świadczonych przez powoda, a pozwany zaakceptował przedstawioną mu ofertę. Pozwany podał wszystkie dane dotyczące swojej osoby, które były niezbędne do zawarcia tej umowy, które następnie zweryfikował pracownik powoda. W ocenie powoda, do zawarcia umowy doszło w dniu 25 sierpnia 2016 r. podczas rozmowy telefonicznej. Powód podnosił także, iż pozwany miał dostęp do wszystkich usług świadczonych przez powoda, ale z nich nie korzystał z własnego wyboru.

W piśmie procesowym z dnia 29 listopada 2017 r. pozwany wnosił i wywodził jak dotychczas. Pozwany wnosił także o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego psychiatry na okoliczność ustalenia, czy w chwili prowadzenia rozmowy telefonicznej znajdował się w stanie wyłączającym świadome i swobodne podjęcie decyzji wyrażenia woli jak również, czy jego stan zdrowia, a w szczególności Zespół Zależności Alkoholowej oraz pozostawanie w ciągu alkoholowym mógł mieć negatywny wpływ na poziom informacji kierowanych do niego przez konsultanta powoda. Pozwany wskazywał, iż od 15 lat leczy się od uzależnienia od alkoholu, leczy się u psychiatry. W dniu rozmowy z konsultantem powoda, pozwany spożywał alkohol ze swoim znajomym S. G.. Pozwany wskazywał, iż zgodnie z pkt. 1 Ogólnych Warunków Umowy, umowa wchodzi w życie z dniem rejestracji w systemie (...). Klient zobowiązany jest do dostarczenia oryginału Umowy pozwanemu. W przypadku przesłania umowy w formie elektronicznej (skan) lub za pośrednictwem faksu, (...) dopuszcza możliwość rejestracji Umowy z ograniczonym zakresem usług – w takiej sytuacji Klient nie będzie miał możliwości dopisywania informacji o dłużnikach oraz sprawdzania informacji o zobowiązaniach konsumentów. Zatem zgodnie z OWU rozmowy telefonicznej nie można traktować jako oferty w rozumieniu kodeksu cywilnego. Skoro pozwany nie przesłał umowy w żadnej formie, to nie została ona zawarta nawet w ograniczonym zakresie i umowa w ogóle nie obowiązuje. Pozwany kwestionował także, aby otrzymał od powoda kody umożliwiające logowanie do systemu powoda. Pozwany nigdy nie korzystał z systemu powoda.

W piśmie procesowym z dnia 20 grudnia 2017 r. powód wnosił i wywodził jak dotychczas.

### ***Sąd ustalił, co następuje:***

W dniu 25 sierpnia 2016 r. pozwany zadzwonił do powoda w celu sprawdzenia swojego przedsiębiorstwa. Pozwany podał konsultantowi powoda swój numer telefonu. Następnie przedstawicielka powoda zadzwoniła do pozwanego, który opowiadał o swoich problemach z bankiem. Pozwany podał, iż jego wierzytelności wobec kontrahentów wynosiły 250.000,00 zł.

(dowód: zapis rozmowy telefonicznej – k. 62 akt, zapis rozmowy telefonicznej – k. 142 akt)

W dniu 25 sierpnia 2016 r. przedstawicielka powoda skontaktowała się telefonicznie z pozwanym M. Z., z którym przeprowadziła rozmowę w sprawie sprawdzenia kontrahentów pozwanego. Przedstawicielka powoda poinformowała pozwanego o usługach świadczonych przez powoda, w szczególności o zasadach dopisywania dłużników, możliwości sprawdzenia kontrahentów pozwanego w systemie powoda. Ponadto, przedstawiciela powoda, poinformowała pozwanego, iż w ramach umowy, pozwany będzie informowany o tym, czy jego kontrahenci sprawdzali sytuację

finansową pozwanego. Przedstawicielka powoda poinformowała pozwanego, iż umowa jest na czas nieokreślony, pozwany będzie płacił 450,00 zł miesięcznie, a opłata aktywacyjna wynosiła 500,00 zł. Jednakże w ramach promocji, opłata aktywacyjna została obniżona na 0,00 zł, a abonament miesięczny na kwotę 350,00 zł. Pozwany podczas rozmowy z przedstawicielką powoda odgraniczał się do potakiwania. Następnie z pozwanym rozmowę prowadził przedstawiciel powoda M. K. (1), który przeprowadził z pozwanym proces rejestracji. Pozwany podał swój numer NIP, nazwę swojego przedsiębiorstwa. Pozwany zadał pytanie dotyczące prowadzenia usług przez powoda, a następnie został przeprowadzony proces rejestracji, gdzie pozwany podawał odpowiednie dane konieczne do zawarcia umowy. Pozwanemu ponownie przedstawiono zasady świadczenia usług w tym wysokość opłaty abonamentowej w kwocie 350,00 zł, pozwany podał także adres internetowy oraz adres domowy dla kuriera, który miał dostarczyć pisemną umowę.

(Dowód: zapis rozmowy telefonicznej – k. 62 akt,

Następnie powód przesłał pozwanemu umowę (...) nr (...) z datą 25 sierpnia 2016 r., z której wynikało, iż opłata miesięczna za świadczenie usług przez powoda wynosiła 450,00 zł. Pozwany w ramach tej usługi miał otrzymać pakiet „(...)”, tj. jednorazowe sprawdzenie i włączenie monitoringu dotychczasowych kontrahentów pozwanego, bezpłatne sprawdzenie w miesiącu kolejnych kontrahentów w liczbie 15, dopisywanie i usuwanie informacji o dłużnikach, a także dodatkowe usługi w postaci pieczęci informacyjnej programu „(...)” w wersji elektronicznej, certyfikat użytkownika (...), sprawdzenie własnej firmy, kontakt z Doradcą Klienta na życzenie. Do umowy został załączony aneks, z którego wynikało opłata aktywacyjna wynosi 0,00 zł, zamiast 500,00 zł, a miesięczny abonament wynosi 350,00 zł netto zamiast 450,00 zł netto. Integralną częścią umowy stanowiły Ogólne Warunki Współpracy, zgodnie zaś z ust. 1 OWU umowa wchodzi w życie z dniem rejestracji w systemie (...). Klient zobowiązany jest do dostarczenia oryginału Umowy pozwanemu. W przypadku przesłania umowy w formie elektronicznej (skan) lub za pośrednictwem faksu, (...) dopuszcza możliwość rejestracji Umowy z ograniczonym zakresem usług – w takiej sytuacji Klient nie będzie miał możliwości dopisywania informacji o dłużnikach Oraz sprawdzania informacji o zobowiązaniach konsumentów. Umowa nie została podpisana przez pozwanego, ani odesłana powodowi w formie skanu, czy faksu, czy też podpisanego egzemplarza.

(dowód: umowa wraz Ogólnymi Warunkami Współpracy – k. 49 – 51 akt, aneks do umowy – k. 51 akt)

Tego samego dnia tj. 25 sierpnia 2016 r., w wiadomości przesłanej pocztą elektroniczną powód poinformował pozwanego, iż pozwany jest zobowiązany do podpisania umowy i przesłania podpisanej umowy w dwóch egzemplarzach do powoda, a przekazywanie informacji gospodarczych oraz weryfikowanie konsumentów w biurze informacji gospodarczej jest możliwe po zawarciu umowy na piśmie pod rygorem nieważności. W konsekwencji do czasu przesłania umowy podpisanej przez pozwanego, pozwany będzie mógł korzystać ze wszystkich usług za wyjątkiem przekazywania informacji gospodarczych oraz weryfikowanie konsumentów.

(dowód: wiadomość przesłana pocztą elektroniczną – k. 47 – 48 akt)

Pozwany M. Z. jest uzależniony od alkoholu od 15 lat, pozwany leczy się w (...). Z powodu choroby alkoholowej pozwany był wielokrotnie hospitalizowany. Pozwany wpada w ciągi alkoholowe, miał wielokrotne zaniki pamięci. Pozwany wcześniej korzystał z usług powoda, ale nie usługi powoda nie przynosiły spodziewanego efektu. W sierpniu 2016 r. pozwany przechodził okres nasilenia choroby alkoholowej.

(dowód: dokumentacja medyczna pozwanego – k. 98 – 127 akt, zeznania pozwanego – k. 169 akt, zeznania świadka E. C. – k. 144 – 145 akt, zeznania świadka S. G. – k. 169 akt)

W dniu 26 sierpnia 2016 r. pracownik powoda M. K. (2) przesłała pozwanemu wiadomość pocztą elektroniczną z prośbą o kontakt. M. K. (2) przesyła pozwanemu wiadomości z prośbą o kontakt także w dniach 30, 31 sierpnia 2016 r.

(dowód: wiadomości przesłane pocztą elektroniczną – k. 79 – 86 akt)

Poczynając od września 2016 r. powód każdego miesiąca obciążał pozwanego fakturami z tytułu świadczenia usług w związku z umową z dnia 25 sierpnia 2016 r. Ostatnia faktura została wystawiona w dniu 1 marca 2017 r. na kwotę 307,50 zł brutto. Powód wystawił faktury na łączną kwotę 2.543,00 zł.

(dowód: faktury – k. 52 – 58 akt)

Pracownica pozwanego E. C. próbowała pisemnie oraz w rozmowach telefonicznych poinformować powoda, iż pozwany nie zawierał umowy z powodem, że pozwany podczas rozmowy telefonicznej został wprowadzony w błąd. Powód nie przyjmował tych argumentów, powód stał na stanowisku, iż umowa została zawarta podczas rozmowy telefonicznej, a pozwany powinien płacić faktury wystawiane przez powoda.

(dowód: zeznania świadka E. C. – k. 144 – 145 akt, korespondencja prowadzona pocztą elektroniczną – k. 87 – 97 akt)

W dniu 30 marca 2017 r. powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 2.543,00 zł tytułem należności za świadczone usługi oraz kwoty 40,00 Euro. Pozwany nie spełnił żądania powoda.

(dowód: wezwanie do zapłaty – k. 59 akt)

Powyższy stan faktyczny w przedmiotowej sprawie Sąd ustalił w oparciu o wyżej wymienione dowody z dokumentów prywatnych znajdujących się w aktach sprawy oraz innych środków dowodowych, których prawdziwość, autentyczność i moc dowodowa nie budziły jego wątpliwości, a także na podstawie zeznań świadka E. C., części zeznań S. G., części zeznań pozwanego.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadka E. C., części zeznań świadka S. G. i pozwanego w części dotyczącej choroby alkoholowej pozwanego, korespondencji prowadzonej przez strony albowiem korespondowały one ze sobą wzajemnie oraz z pozostałym materiałem dowodowym ujawnionym w sprawie. Istniejące drobne nieścisłości w zeznaniach świadków oraz pozwanego nie wpłynęły na ocenę waloru wiarygodności tych zeznań.

Sąd nie dał wiary zeznaniom pozwanego oraz świadka S. G. w części dotyczącej braku świadomości pozwanego w chwili rozmowy telefonicznej z pracownikami powoda, braku możliwości świadomego, swobodnego wyrażenia woli co do dokonania czynności prawnej, albowiem w tej części zeznania świadka i pozwanego nie znalazły oparcia w zebranym materiale dowodowym.

Na podstawie art. 130<sup>4</sup> § 1 i 5 k.p.c. Sąd pominął wniosek pozwanego o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego psychiatry na okoliczność ustalenia, czy w chwili prowadzenia rozmowy telefonicznej znajdował się w stanie wyłączającym świadome i swobodne podjęcie decyzji wyrażenia woli jak również, czy jego stan zdrowia, a w szczególności Zespół Zależności Alkoholowej oraz pozostawanie w ciągu alkoholowym mógł mieć negatywny wpływ na poziom informacji kierowanych do niego przez konsultanta powoda.

Zgodnie z powyższym przepisem, strona, która wnosi o podjęcie czynności połączonej z wydatkami, obowiązana jest uiścić zaliczkę na ich pokrycie w wysokości i terminie oznaczonym przez Sąd. W razie nieuiszczenia zaliczki Sąd pominię czynność połączoną z wydatkami. Sąd dwukrotnie zobowiązał pełnomocnika pozwanego do uiszczenia zaliczki na koszt przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego, a pozwany zaliczki nie uiścił, ani nie wnosił o zwolnienie od kosztów sądowych. W konsekwencji Sąd pominął wniosek pozwanego o przeprowadzenie tego dowodu.

Zaznaczyć tu należało, że przy ocenie zebranego w sprawie materiału dowodowego Sąd miał na uwadze treść art. 233 § 1 k.p.c., zgodnie, z którym Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału.

**Sąd zważył, co następuje:**

Powód w toku niniejszego postępowania dochodził roszczenia z tytułu faktur oraz należności stanowiąca równowartość 40 euro naliczonych zgodnie z art. 10 ustawa o terminach zapłaty w transakcjach handlowych z dnia 8 marca 2013 r. (Dz.U. z 2013 r. poz. 403).

Podkreślenia wymaga okoliczność, iż pozwany w toku postępowania podnosił, iż został wprowadzony w błąd przez pracowników powoda oraz, że był w stanie wyłączającym świadome wyrażenie woli.

Sąd zważył, iż zgodnie z treścią art. 84 k.c. w razie błędu co do czynności prawnej można uchylić się od skutków prawnych swego oświadczenia woli. Jeśli jednak oświadczenie woli było złożone innej osobie, uchylenie się od jego skutków prawnych dopuszczalne jest tylko wtedy, gdy błąd został wywołany przez tę osobę, wiedziała ona o błędzie lub mogła z łatwością błąd zauważyć.

Natomiast w myśl art. 88 § 1 k.c. uchylenie się od skutków prawnych oświadczenia woli, które zostało złożone innej osobie pod wpływem błędu lub groźby, następuje przez oświadczenie złożone tej osobie na piśmie. Uprawnienie do uchylenia się wygasa: w razie błędu - z upływem roku od jego wykrycia, a w razie groźby - z upływem roku od chwili, kiedy stan obawy ustał.

Podkreślić należy, iż sankcją prawną dla wadliwego oświadczenia woli w przypadku błędu czy podstępu jest nieważność względna. Uprawnienie do uchylenia się od skutków oświadczenia woli przysługuje wyłącznie tej osobie, która złożyła dotknięte wadą oświadczenie woli. Uprawnienie do uchylenia się od skutków prawnych swego oświadczenia woli ma charakter prawa podmiotowego kształtującego. Wykonanie go definitywnie kształtuje stosunki prawne między stronami, doprowadzając do unieważnienia czynności prawnej ex tunc, od początku.

Z zapisu rozmowy na k. 62 i k. 142 akt, wyraźnie wynika, iż pozwany został poinformowany przez swoje rozmówczynie o warunkach proponowanej mu umowy. W rozmowie na karcie 62 wyraźnie słychać, iż pracownicy powoda podali pozwanemu wszystkie informacje potrzebne mu, aby w sposób swobodny podjął decyzję o zawarciu umowy.

Wobec powyższego brak było jakichkolwiek podstaw do przyjęcia, że istniały podstawy do uchylenia się przez pozwanego od skutków prawnych złożonego oświadczenia woli, że powód wprowadził pozwanego w błąd co do charakteru umowy zawieranej przez strony.

Ponadto wskazać należy, że w niniejszej sprawie nie znajduje zastosowania art. 86 k.c., zgodnie z którym jeżeli błąd wywołała druga strona podstępnie, uchylenie się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu może nastąpić także wtedy, gdy błąd nie był istotny, albo gdy nie dotyczył treści czynności prawnej.

Pomijając rozważania natury teoretycznej czy podstęp jest odrębną wadą oświadczenia woli, czy też jest jedynie kwalifikowaną odmianą jej w postaci błędu wskazać należy, że dla jego przyjęcia koniecznym jest wykazanie intencjonalnego nastawienia działającego w ten sposób sprawcy tej wady. Zatem musi on działać umyślnie po to, aby doprowadzić do takiego niezgodnego z prawdą (rzeczywistym stanem rzeczy) obrazu rzeczywistości u kontrahenta, na którego wolę oddziałuje, by był on zdolny do nakłonienia go do złożenia oświadczenia woli określonej treści (por. wyrok SA w Krakowie z dnia 30 maja 2014 r. I ACa 111/14). Istotą podstępu stanowi niedozwolone naruszenie swobody decyzji innej osoby poprzez wytworzenie lub podsunięcie jej fałszywych przesłanek rozumowania, co z kolei prowadzi albo do podjęcia przez nią decyzji opartej na tych przesłankach albo utwierdza ją w błędzie skądinąd powstałym spontanicznie. Podkreślić należy przy tym, że nikt nie jest zwolniony od obowiązku myślenia i dbania o własne interesy (por. wyrok SA w Łodzi z dnia 20 maja 2014 r. o sygn. akt I ACa 1534/13 LEX nr 1477193)

W niniejszej sprawie nie może budzić wątpliwości fakt, że powód nie wywołał podstępnie błędu u pozwanego. Przeciwnie – w toku rozmowy przedstawiono mu wszelkie dane, na podstawie których mógł uzyskać pełną wiedzę co do znaczenia p

Pozwany w toku postępowania podnosił, iż rozmowa miała miejsce w trakcie spożywania przez niego alkoholu, iż był odurzony alkoholem w takim stopniu, iż nie miał świadomości co do swobodnego złożenia oświadczenia woli.

W ocenie Sądu pozwany nie wykazał powyższych okoliczności, albowiem z treści nagrania trudno wywnioskować, aby mowa pozwanego była bełkotliwa, czy też, że pozwany miał trudności z formułowaniem pytań, czy wypowiedzianiem pełnych zdań. Niewątpliwie, pozwany jest osobą cierpiącą na chorobę uzależnienia od alkoholu, hospitalizowaną z tego powodu oraz będącego pod kontrolą (...). Nie mniej jednak, aby ustalić, iż w dniu 25 sierpnia 2016 r. podczas rozmowy z pracownikami powoda pozwany był w stanie wyłączającym świadome wyrażenie woli, konieczne byłoby zaczerpięcie do wiadomości specjalnych. Tymczasem pozwany nie uiścił zaliczki na koszt przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego psychiatry, zatem Sąd ten wniosek pominął. W konsekwencji pozwany nie udowodnił, aby w chwili rozmowy telefonicznej z pracownikami powoda był w stanie wyłączającym świadome wyrażanie woli (art. 6 k.c.).

Sąd zważył także, iż usługi świadczone przez powoda reguluje ustawa z dnia 9 kwietnia 2010 r. o udostępnianiu informacji gospodarczych i wymianie danych gospodarczych (tekst jedn.: Dz. U. z 2014 r. poz. 1015 z późn. zm.). Przez udostępnianie informacji gospodarczych rozumie się przekazywanie przez wierzyciela informacji gospodarczych do biura informacji gospodarczej oraz ujawnianie tych informacji przez to biuro (art. 2 ust. 2 pkt 6 powołanej ustawy). Każda z wymienionych czynności, by mogła być wykonywana na podstawie przepisów ustawy, wymaga wcześniejszego zawarcia umowy w formie pisemnej pod rygorem nieważności. Z uwagi na reglamentowany przedmiot działalności powodowej spółki, dopuszczalny przedmiot działalności biura powiązać należy z zastrzeżoną przez ustawę formą pisemną ad solemnitatem dla umowy o udostępnianie informacji gospodarczych.

Stąd w art. 12 ust. 2 ustawy z dnia 9 kwietnia 2010 r. o udostępnianiu informacji gospodarczych i wymianie danych gospodarczych zastrzeżono, że umowę o udostępnianie informacji gospodarczych sporządza się na piśmie, pod rygorem nieważności. Powołany przepis posługuje się co prawda pojęciem „sporządzenia” umowy, a nie „zawarcia” umowy, jednak dokonywanie jakiegokolwiek rozróżnienia na gruncie tego przepisu pomiędzy zawarciem umowy, a jej sporządzeniem byłoby nieuprawnione (T. Ostrowski Ustawa o udostępnianiu informacji gospodarczych i wymianie danych gospodarczych. Komentarz. Warszawa 2012, nb 5 do art. 12, SIP Legalis). Jest to przepis bezwzględnie obowiązujący, co oznacza, że - w przypadku braku umowy na piśmie pomiędzy wierzycielem i biurem - przekazanie informacji gospodarczych obarczone byłoby nieważnością z mocy samego prawa i stanowiłoby podstawę do roszczeń cywilnoprawnych osób, których dane przekazano (A. Marzec Ustawa o udostępnianiu informacji gospodarczych i wymianie danych gospodarczych. Komentarz, LEX, 2011, teza 2 do art. 12).

W myśl art. 78 § 1 k.c. do zachowania pisemnej formy czynności prawnej wystarcza złożenie własnoręcznego podpisu na dokumencie obejmującym treść oświadczenia woli; do zawarcia umowy wystarcza wymiana dokumentów obejmujących treść oświadczeń woli, z których każdy jest podpisany przez jedną ze stron, lub dokumentów, z których każdy obejmuje treść oświadczenia woli jednej ze stron i jest przez nią podpisany. Niezachowanie formy pisemnej zastrzeżonej ad solemnitatem pociąga za sobą nieważność umowy z mocy samego prawa (art. 73 § 1 k.c.).

Konsekwencją uznania umowy o udostępnianie informacji gospodarczych za umowę nazwaną jest konieczność kształtowania praw i obowiązków stron w sposób zgodny z przepisami ustawy o udostępnianiu informacji gospodarczych i wymianie danych gospodarczych, mającymi charakter iuris cogentis. Umowa o udostępnianie informacji gospodarczych nie może zawierać postanowień, które byłyby sprzeczne z ustawą lub zmierzały do obejścia jej przepisów (por. wyrok SO w Bydgoszczy z dnia 22.06.2018 r. VIII Ga 122/18).

W przedmiotowej sprawie powód stał na stanowisku, że do zawarcia umowy doszło w wyniku akceptacji przez pozwanego złożonej mu telefonicznie oferty zawarcia umowy. Bezsprzeczne było, że pozwany nie odesłał powodowi podpisanego oryginału umowy, skanu umowy lub umowy za pośrednictwem faksu (wymóg zawarty w przytoczonym wyżej punkcie 1 OWW).

Tymczasem we wiadomości przesłanej pozwanemu w dniu 25 sierpnia 2016 r. powód wyraźnie wskazał, że „przekazywanie informacji gospodarczych oraz weryfikowanie konsumentów w biurze informacji gospodarczej jest możliwe po zawarciu umowy na piśmie pod rygorem nieważności. Tym samym, do czasu przesłania do siedziby (...) (powoda) dwóch egzemplarzy załączonego dokumentu, na podstawie umowy zawartej telefonicznie będzie można korzystać ze wszystkich usług (...), za wyjątkiem przekazywania informacji gospodarczych oraz sprawdzania

informacji o konsumentach". Ze wzmiankowanych Ogólnych Warunków Współpracy wynika zaś, że „umowa wchodzi w życie z dniem rejestracji w systemie (...). Klient zobowiązany jest do dostarczenia oryginału Umowy na adres siedziby (...). W przypadku przesłania przez Klienta umowy w formie elektronicznej (skan) lub za pośrednictwem faksu, (...) dopuszcza możliwość rejestracji umowy z ograniczonym zakresem usług – w takiej sytuacji Klient nie będzie miał możliwości dopisywania informacji o dłużnikach oraz sprawdzania informacji o zobowiązaniach konsumentów (ust. 1 OWW).

W ocenie Sądu wobec nieodesłania przez pozwanego powodowi podpisanego egzemplarza umowy wraz z aneksem z dnia 26 sierpnia 2016 r., strony w ogóle nie zawarły umowy o udostępnianie informacji gospodarczych w rozumieniu art. 12 ust. 1 powołanej wyżej ustawy.

Jednocześnie, nie można przyjąć, że strony zawarły inną umowę, tj. w ograniczonym zakresie w drodze wykorzystania środków porozumiewania się na odległość, czyli telefonicznie. Wprawdzie telefon jako środek porozumiewania się na odległość, może być wykorzystany dla uzgodnienia treści łączącej strony umowy. Strona powodowa miałaby rację, że do zawarcia umowy w ograniczonym zakresie może dojść w każdej formie, gdyby wcześniej sama nie ograniczyła takiej możliwości poprzez sformułowanie punktu 1 OWW. Z zapisu tego postanowienia umownego wynika jednoznacznie, że do zawarcia umowy w ograniczonym zakresie mogło dojść tylko w przypadku odesłania powodowi skanu umowy w formie elektronicznej, albo poprzez podpisanie formularza umowy i przesłanie jej faksem.

W każdym przypadku pozwany musiał objąć swoją świadomością wszystkie postanowienia umowne i złożyć swój podpis pod umową, aby następnie przesłać powodowi skan lub faks takiego dokumentu. Dopiero wtedy, gdyby oryginał podpisanego egzemplarza umowy nie został doręczony powodowi, mógłby on w sposób uprawniony zarejestrować umowę w ograniczonym zakresie - bez możliwości dopisywania przez klienta informacji o dłużnikach oraz bez możliwości sprawdzania informacji o zobowiązaniach konsumentów (por. wyrok SO w Bydgoszczy z dnia 22.06.2018 r. VIII Ga 122/18).

Reasumując, w ocenie Sądu brak było podstaw do przyjęcia, że doszło do skutecznego zawarcia umowy z pozwanym i że zachodzą podstawy do obciążenia pozwanego wynikającymi z umowy opłatami.

Mając powyższe na uwadze, Sąd oddalił powództwo.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c., a więc w zgodzie z zasadą odpowiedzialności stron za wynik procesu. Przegrywający sprawę powód powinien zwrócić pozwanemu koszty zastępstwa procesowego w kwocie 900,00 złotych (§ 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie) oraz kwotę 17,00 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

SSR Marcin Królikowski